

Beata Szydło w rocznicę pogromu kieleckiego: nie ma w Polsce miejsca na rasizm



Nie ma w Polsce przyzwolenia na piętnowanie ze względu na wyznanie ani na rasizm. Przypominanie o zbrodni popełnionej w Kielcach jest naszym moralnym obowiązkiem i ważnym ogniwem dzieła pojednania - napisała premier Beata Szydło w liście do uczestników obchodów 70. rocznicy pogromu kieleckiego.

Premier podkreśliła, że oprócz chwalebnych kart polskiej historii, trzeba pamiętać także "o wydarzeniach zasługujących na potępienie".

Takim wydarzeniem był pogrom kielecki, który dziś wspominamy. 70 lat temu, krótko po wyniszczającej wojnie i dramacie Holocaustu, w Kielcach znów popłynęła krew niewinnych ludzi. Ta tragedia wciąż jest badana przez historyków, ale trzeba podkreślić, że żadna prowokacja nie może być usprawiedliwieniem dla nienawiści i przemocy - napisała premier Beata Szydło.

Nie ma w Polsce przyzwolenia na piętnowanie ze względu na wyznanie i nie ma miejsca na rasizm. Przypominanie o zbrodni popełnionej w Kielcach jest naszym moralnym obowiązkiem oraz ważnym ogniwem dzieła pojednania - napisała szefowa rządu.

fot. wikipedia